

BRONISŁAWA FRIEDMAN

ur. 1932; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, Żydzi, życie codzienne, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, przysmaki z dzieciństwa, bubalech

Bubalech i inne przysmaki z dzieciństwa

Nasza służąca zawsze nam piekła sernik. Był bardzo smaczny. Sernik i szarlotkę. To pamiętam i to lubiałam. [Inne potrawy] w naszym domu? Był rosół z makaronem, kurczaka gotowanego, wtedy jeszcze nie robiło się grillów, i różne potrawy z jarzyn. Normalny dom żydowski.

Jak poszłam odwiedzać mojego dziadka na Kalinowszczyźnie, naprzeciw była piekarnia. To on mi zawsze przynosił takie bubale, to rodzaj miękkiego chleba. Trzeba było przekroić i włożyć kawałeczek masła do środka. To było czarne i to się jadło na gorąco. To było bardzo smaczne i tego nie mogę zapomnieć. Teraz tego nie widziałam. To pamiętam. Dlatego też pamiętam dziadka, mnie brał zawsze za rękę, powiedział: „Chodź. Weź sobie takie bubale”.

Data i miejsce nagrania	2007-07-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Katarzyna Grzegorzcyk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"